„Średniowiecze Polskie i Powszechne" 2026, T. 18 (22), s. 145–157
ISSN 2353-9720 (wersja elektroniczna)
DOI: https://doi.org/10.31261/SPiP.2026.22.11

CC BY SA

Bartosz Piotr Ambroziak
https://orcid.org/0009-0008-9931-3774

Kreacja i rola tyrana w *De Excidio et Conquestu Britanniae* Gildasa

The Construction and Role of the Tyrant in *De Excidio et Conquestu Britanniae* by Gildas

Abstrakt

De Excidio et Conquestu Britanniae autorstwa Gildasa to najstarsze zachowane źródło odnoszące się do dziejów wczesnośredniowiecznej Brytanii. Artykuł jest próbą analizy, w jaki sposób i dlaczego władcy brytońscy są w tym utworze wykreowani na tyranów. Praca koncentruje się na drugiej części dzieła – „Skardze na brytońskich królów". Gildas przedstawia w niej obraz pięciu władców Brytanii. Jest to dobry materiał badawczy do tego, aby poznać sposób, w jaki autor świadomie ukazywał monarchów jako uosobienie grzechu i upadku swojej ojczyzny. Do tego celu wykorzystywał rozbudowane metafory, symbolikę zwierzęcą oraz liczne odniesienia biblijne (zwłaszcza do Księgi Daniela i tradycji prorockiej).

W dotychczasowej historiografii rzadko analizowano wątek opisanych w tym dziele władców Brytanii w ujęciu interpretacyjnym, skupiając się raczej na próbach identyfikacji

Abstract

De Excidio et Conquestu Britanniae by Gildas is the oldest extant source concerning the history of early medieval Britain. This article seeks to analyse how and why British rulers are portrayed in this work as tyrants. The study focuses on the second part of the text, *The Complaint against the Kings*, in which Gildas presents a depiction of five rulers of Britain. This section provides valuable material for examining how the author deliberately constructs monarchs as embodiments of sin and the moral decline of his homeland. To achieve this, he employs elaborate metaphors, animal symbolism, and numerous biblical references, particularly to the Book of Daniel and the prophetic tradition.

Previous historiography has rarely approached the rulers described in this work from an interpretative perspective, focusing instead on attempts to identify them with historical figures. The article emphasises that

postaci historycznych. W artykule podkreślono, że negatywny obraz tyranów nie jest jedynie opisem rzeczywistości, lecz przede wszystkim środkiem retorycznym służącym napomnieniu elit politycznych i religijnych. Gildas, poprzez dramatyczną i moralizatorską narrację, dąży do wywołania refleksji oraz zmiany postępowania władców, ostrzegając przed nieuchronną karą i upadkiem kraju. Czyny monarchów wpisuje w szerszą wizję dziejów Brytanii jako procesu moralnej degeneracji wyspy. Szczególne znaczenie ma tu paralela między losem Brytów a historią starożytnego Izraela, co pozwala autorowi przyjąć rolę proroka wzywającego do nawrócenia. W rezultacie *De Excidio* jawi się nie tylko jako źródło historyczne, lecz także jako świadomie skonstruowany tekst dydaktyczny, łączący historiografię z profetyzmem.

Słowa kluczowe: Brytania, Walia, Gildas, tyrani

the negative portrayal of these tyrants is not merely a reflection of reality, but above all a rhetorical device aimed at admonishing the political and religious elites. Through a dramatic and moralising narrative, Gildas seeks to provoke reflection and encourage a change in the rulers' behaviour, warning them of inevitable punishment and the downfall of the country. Their actions are situated within a broader vision of British history as a process of moral degeneration. Of particular importance is Gildas's parallel between the fate of the Britons and the history of ancient Israel, which allows him to assume the role of a prophet calling for repentance. As a result, *De Excidio* emerges not only as a historical source, but also as a deliberately constructed didactic text that combines historiography with prophetic discourse.

Keywords: Britain, Wales, Gildas, tyrants

Najwcześniejszym źródłem, jakie opisuje historię wczesnośredniowiecznej Brytanii, od opuszczenia jej przez Rzymian do walk Brytów z Anglosasami, jest pochodzące z VI wieku dzieło brytońskiego mnicha Gildasa *De Excidio et Conquestu Britanniae*[1] („O zniszczeniu i podboju Brytanii"). Na przestrzeni lat wielu historyków zajmowało się tym tekstem, koncentrując się na próbie jego datacji, analizie wydarzeń opisanych przez Gildasa czy stylu, w jakim pisał. Przykładem przekrojowego podjęcia tych problemów badawczych są prace zebrane w zbiorowej publikacji *Gildas: New Approaches* pod redakcją Davida Dumville'a i Michaela Lapidge'a[2]. Jednym z zagadnień, na którym rzadko jednak skupiali się badacze, były postacie tyranów ukazanych przez średniowiecznego dziejopisa. Jeśli już ten wątek był przez nich poruszany, to koncentrowali się na identyfikacji tyrana z postaciami historycznymi znanymi z innych źródeł[3]. Pośród nielicznych autorów, którzy poświęcili więcej uwagi

[1] W dalszej części tekstu będę korzystał ze skróconych nazw dzieła – *De Excidio Britanniae* lub *De Excidio*.

[2] *Gildas: New Approaches*, eds. M. Lapidge, D. Dumville, Woodbrigde–Suffolk 1984.

[3] R. Bromwich, *Trioedd Ynys Prydein*, University of Wales Press, Cardiff 2014, s. 428–429; D. Dumville, *Gildas and Maelgwn: Problems of Dating*, in: *Gildas: New Approaches…*, s. 56–57.

tyranom opisanym w dziele Gildasa, warto wymienić Kennetha Jacksona[4] oraz Pawła Dereckiego[5]. Pierwszy badał etymologię imion postaci przywołanych w utworze, a drugi skupił się głównie na jednym władcy, określanym przez autora *De Excidio* jako *superbus tyrannus*. Obaj jednak nie wchodzili w głębsze rozważania na ten temat. Dlatego ta praca poświęcona jest pozostałym pięciu królom brytońskim scharakteryzowanym przez mnicha Gildasa. Przedstawia, w jaki sposób kreuje on opisywane przez siebie postaci na tyranów oraz czemu służy taki zabieg w jego dziele. Opracowanie skupia się również na tym, jak autor poprzez zastosowaną kreację, w której ukazuje upadek moralny władców Brytanii, chce ich napomnieć i zmusić do refleksji nad swoim postępowaniem, a przez to wpłynąć na zmianę ich zachowania, ponieważ jeśli tego nie zrobią, kraj czeka upadek. Dlaczego dochodzi on do takich wniosków, jak postrzega swoich krajan oraz jaką rolę przypisuje sobie – tych informacji także dostarczy lektura niniejszej pracy. To pozwoli w pewnym stopniu wypełnić lukę w badaniach nad dziełem Gildasa.

Wstęp do analizy poprzedzi krótki opis *De Excidio Britanniae* jako dzieła literackiego. Powstało ono ok. 540 roku[6]. Jest najstarszym zachowanym źródłem do historii wczesnośredniowiecznej Brytanii. Gildas teoretycznie podaje dokładną datę, tj. 44 lata od swoich narodzin oraz bitwy pod Badon Hill[7], ale nie zamieszcza konkretnego roku. *De Excidio* pod względem gatunkowym nie jest popularną wówczas kroniką. To list – co sam autor podkreśla na samym początku[8] – będący w dużej mierze kazaniem, za którego wzorzec mogła posłużyć mowa św. Szczepana z Dziejów Apostolskich[9]. Dzieło ma jednak również, w zamyśle Gildasa, spełniać funkcję opowiadania historii[10], co bywa deprecjonowane przez część badaczy krytykujących jego profetyzm. Trzeba jednak zauważyć, że autor zarówno jest historykiem, jak i wchodzi w rolę starotestamentowego proroka oraz korzysta z Biblii jako narzędzia lub wzorca do opisania historii Brytanii. Sam siebie uważał za późniejszego Jeremiasza. Z tego powodu jego dzieło obfituje w nawiązania oraz odwołania biblijne[11].

---

[4] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names of the British Princes*, "Cambridge Medieval Celtic Studies" 1982, 3, s. 30–40.

[5] P. Derecki, *Suberbus Tyrannnus Vortigernus. Szkic do portretu piątowiecznego władcy Brytów (Gildas, Beda, Nenniusz)*, Prz. Hist. 2008, 3, 99, s. 377–398.

[6] W. Davies, *Wales in the Early Middle Ages*, Leicester 1982, s. 206.

[7] Gildas, *The Ruin of Britain and Other Works*, ed. M. Winterbottom, London–Chichester 1978, s. 28. W dalszej części tekstu, gdy będę przywoływał to dzieło, podobnie jak autorzy opracowań będę pisał: Gildas, *De Excidio,* z numerem rozdziału.

[8] Gildas, *De Excidio*, 1.1.

[9] C.A. Snyder, *Brytowie*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015, s. 133.

[10] Gildas, *De Excidio*, 37.1.

[11] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons 350–1064*, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 203–205.

Podstawowym celem pisarza jest napomnienie Brytów, by nawrócili się, gdyż w przeciwnym razie ich kraj czeka zagłada[12] – podobnie czynił Jeremiasz, który zapowiadał upadek Jerozolimy i królestwa Judy. Dlatego też Gildas kieruje swój przekaz do władców oraz duchowieństwa – elity swojego narodu[13], by przypomnieć im, jak w przeszłości Bóg karał za podobne występki[14].

De Excidio dzieli się na trzy części: wykład o historii Brytanii, „Skarga na brytońskich królów" oraz „Skarga na brytońskich duchownych"[15]. Jak już wcześniej wspomniano, opracowanie to skupia się tylko na analizie drugiej części pracy Gildasa. Już na samym początku „Skargi na brytońskich królów" – zanim przejdziemy do konkretnych przykładów – Gildas wyraża swoją opinię o współczesnych sobie władcach. Krótko stwierdza, że królowie Brytanii to tyrani, co następnie uzasadnia listą zarzutów wobec nich. Są to m.in.: uciskanie niewinnych, a wspieranie tych, którzy mają coś na sumieniu, poligamia, krzywoprzysięstwa, przyzwalanie na niesprawiedliwość, w tym otaczanie się zbrodniarzami oraz wywoływanie wojen domowych[16]. Lista występków królewskich jest dłuższa i bardziej szczegółowa, ale już ten wycinek pozwala stworzyć sobie obraz tego, jak autor widział władców, o których pisał.

Po tym wstępie Gildas przechodzi do podania pięciu konkretnych przykładów tyranów. Liczba ta wydaje się nieprzypadkowa. Jak zauważa Thomas M. Charles-Edwards, w późniejszej części *De Excidio* mnich przywołuje biblijną historię o Melchizedeku, który pokonał armię pięciu królów[17], w tym Sodomy i Gomory. Badacz sugeruje, że liczba niegodziwych monarchów u Gildasa może być wzięta z tej historii biblijnej[18], co biorąc pod uwagę częste odwołania przez dziejopisa do Biblii, wydaje się całkiem prawdopodobne.

Pierwszy z tyranów to „szczenię (pomiot?) plugawej lwicy z Dumonii" (*Damnoniae*) – Constantinus[19]. Utożsamiany jest z Konstantynem z Kornwalii, choć nie można być całkowicie pewnym tej identyfikacji[20]. W samym przedstawieniu władcy autor uderza w monarchę, ponieważ deprecjonuje jego matkę, nazywając ją plugawą lwicą (*inmundae leaenae*). W *De Excidio* lew zostaje utożsamiony przez autora z barbarzyństwem, okrucieństwem oraz żądzą mordu[21]. Constantinus wyprowadzony zostaje dość płynnie po gildasowym

[12] W. Davies, *Wales*…, s. 206.

[13] T.M. Charles-Edwards, *Conclusion*, in: *The Short Oxford History of The British Isles: After Rome*, ed. T.M. Charles-Edwards, Oxford University Press, Oxford 2003, s. 263.

[14] A. Gransden, *Historical Writing in England c.550–c.1307*, London 1974, s. 3.

[15] C.A. Snyder, *Brytowie*…, s. 133.

[16] Gildas, *De Excidio*, 27.1.

[17] Tamże, 69.3.

[18] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons*…, s. 211.

[19] Gildas, *De Excidio*, 28.1.

[20] P. Derecki, *Suberbus Tyrannnus Vortigernus*…, s. 380.

[21] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names*…, s. 30.

wstępie, gdy duchowny opisuje, jak to brytońscy władcy nie szanują ołtarzy. Jako przykład podaje właśnie przywołanego króla, który miał przysiąc, że nie będzie knuć przeciw innym Brytom[22]. Władca Dumonii[23] miał „pod płaszczem świętego opata"[24], czyli przebierając się za mnicha, zamordować dwóch młodzieńców królewskiej krwi oraz ich dwoje opiekunów. To krzywoprzysięstwo, podobnie jak prawdopodobnie zbrukanie poświęconej ziemi, pokazuje obraz człowieka zdeprawowanego, co Gildas stara się podkreślić, przywołując wizję męczeństwa Chrystusa, gdy opisuje, jak Constantinus zamordował książąt[25]. Dodatkowo drwi z króla, gdy wspomina, że zabił książąt za pomocą miecza i włóczni, korzystając z nich jak z zębów – w końcu jest szczenięciem plugawej lwicy[26]. Nie jest to jednak koniec zarzutów mnicha pod adresem monarchy. Wypomina bowiem królowi częstą niewierność wobec małżonki. Gildas nazywa go „gorzką winoroślą Sodomitów", czym podkreśla skalę zdrad, jakich miał się dopuszczać Constantinus[27]. Płynnie od tej metafory autor przechodzi do przywodzącej na myśl biblijne przypowieści charakterystyki króla, którego czyny miały nigdy nie wydać dobrego owocu, a jedynie emanować niegodziwością – zarówno publicznie, jak i w życiu prywatnym[28]. By jeszcze lepiej ukazać czytelnikowi niegodziwości monarchy, mnich do listy obraz względem Boga dodaje ojcobójstwo i świętokradztwo, chyba najcięższe z królewskich grzechów. Nie są one ostatnimi, ponieważ Constantinus nie robi nic, by za nie odpokutować, a jedynie popełnia kolejne. Na koniec Gildas kieruje napomnienie w stronę króla, by zawrócił ze ścieżki nieprawości i w ten sposób uniknął wiecznego potępienia[29].

Drugim wymienionym tyranem jest Aurelius Caninus, określony jako „lwi pomiot" (*catule leonine*)[30]. Już w samym imieniu można dostrzec, jaką opinię na jego temat ma Gildas, ponieważ *caninus* oznacza „psi", co u tego autora ma jednoznacznie pejoratywny wydźwięk. Widać to w tym, że nazywa znienawidzonych przez siebie Anglosasów psami[31]. Przymiotnik *caninus* miał zostać wykorzystany, gdyż domniemane imię monarchy: *Cuningos*, miało brzmieć podobnie do niego. Wedle tej hipotezy dziejopisarz miał tu zastosować grę

[22] Gildas, *De Excidio*, 28.1.

[23] C.A. Snyder, *Brytowie*…, s. 176. Dumonia to brytońskie królestwo, które obejmowało swoim zasięgiem współczesne angielskie hrabstwa Devon i Kornwalię oraz części hrabstw Dorset i Somerset. Por. tamże, s. 167–176.

[24] Gildas, *De Excidio*, 28.1.

[25] Tamże, 28.1– 28.2.

[26] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names*…, s. 30.

[27] Gildas, *De Excidio*, 28.3.

[28] Tamże, 28.4.

[29] Tamże, 28.4– 29.4.

[30] Tamże, 30.1.

[31] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names*…, s. 31.

słów opartą na znaczeniu tego imienia[32]. W przypadku tego króla nie ma – jak w wypadku Constantinusa – osoby, z którą można łatwo Aureliusa identyfikować. John Edward Lloyd uważał, że mógł on być potomkiem Ambrosiusa Aurelianusa, brytońskiego przywódcy oraz pogromcy Sasów spod *mons Badonicus*[33], a to jego zdaniem umiejscawiałoby władztwo Aureliusa gdzieś na ówczesnym pograniczu brytońsko-saskim[34]. Ta hipoteza mogłaby stać się kolejnym elementem negatywnego obrazu władcy, jaki buduje Gildas, ponieważ potomek bohatera Brytów, chyba jedynej wymienionej z imienia postaci, o której mnich wypowiada się pozytywnie, zatracił cnoty przodka. Wpisywałoby się to w ogólną wizję historii pisarza, w której degeneracja oraz upadek moralny charakteryzują dzieje Brytanii[35]. Bardziej współcześni badacze odrzucili jednak tę hipotezę, identyfikując Aureliusa z królem Powys Cynanem Garwynem[36]. W samym przedstawieniu monarchy można doszukać się nawiązania do biblijnej Księgi Daniela. Jest on określany jako lwi pomiot (*catule leonine*), a lew pojawia się jako pierwsza z bestii w profetycznym śnie proroka[37]. Nawiązanie będzie lepiej widoczne przy opisach kolejnych tyranów. Pierwsze zarzuty Gildasa wobec Aureliusa dotyczą zbrodni zabójstwa krewnego i podwójnie wspomnianych cudzołóstw. Dziejopisarz sygnalizuje przy tym, że choć te zbrodnie podobne są do win Constantinusa, to jednak te popełnione przez Aureliusa są gorsze[38]. Następny zarzut tworzy ciekawy kontrast, jeśli Aurelius i Ambrosius faktycznie byli spokrewnieni: król Aurelius miał bowiem nienawidzić pokoju w Brytanii i zaspokajać swoje pragnienia ciągłych wojen walkami z rodakami oraz łupieniem ich[39], natomiast jego przodek Ambrosius zjednoczył Brytów do walki przeciwko wspólnemu wrogowi, co po zwycięstwie pozwoliło na (chwilowe) odrodzenie się Brytów[40]. Przed nawoływaniem króla do nawrócenia Gildas porównuje go do osamotnionego na polu usychającego drzewa. Aurelius ma być bowiem osamotniony jak to drzewo z powodu

[32] P. Derecki, *Suberbus Tyrannnus Vortigernus…*, s. 380.

[33] Gildas, *De Excidio*, 25.3–26.1.

[34] J.E. Lloyd, *A History of Wales from the Earliest Times to the Edwardian Conquest*, vol. 1, London 1912, s. 132.

[35] R.W. Hanning, *The Vision of History in Early Britain: from Gildas to Geoffrey of Monmouth*, New York–London 1966, s. 57.

[36] D. Dumville, *Gildas and Maelgwn…*, s. 56–57; P.C. Bartrum, *A Welsh Classical Dictionary, People in History and Legend up to about A.D. 1000*, National Library of Wales, Aberystwyth 1993, s. 189–190. Królestwo Powys obejmowało obszar dzisiejszego północnego hrabstwa o tej samej nazwie w centralno-wschodniej Walii.

[37] Dn 7, 3–4.

[38] Gildas, *De Excidio*, 30.1.

[39] Tamże, 30.1–30.2.

[40] T.M. Charles-Edwards, *Nations and Kingdoms: a View from Above*, in: *The Short Oxford History…*, s. 29.

przedwczesnej śmierci jego braci w młodym wieku[41]. Biorąc pod uwagę, że monarcha to zabójca krewnych, może on mieć ich krew na swoich rękach. Dziejopisarz przywołuje jeszcze postać Matuzalema i pokazuje, że król Aurelius ze względu na swoje grzechy nie ma szans dorównać mu długością życia[42]. Podobnie jak w przypadku Constantinusa Gildas kończy napomnieniem Aureliusa, by zawrócił z drogi nieprawości – inaczej czekają go męki piekielne[43].

Kolejnym monarchą w skardze dziejopisarza jest Vortipor, tyran Demetian (Demetów)[44] (*Demetarum tyranne*), podobny z zachowania do lamparta[45]. Autor ponownie używa porównania do zwierzęcia pochodzącego z proroctwa Daniela[46], co wspiera argument o nawiązywaniu do tej księgi. Identyfikacja owego władcy jest możliwa dzięki kamieniowi odnalezionemu na cmentarzu w Castelldwyran, na którym znajdują się dwie inskrypcje: po łacinie oraz w piśmie ogamicznym, zawierające imię, które swoją formą przypomina imię Vortipor[47]. Badacze utożsamiają więc osobę z inskrypcji z tyranem Demetian[48]. Należy też zwrócić uwagę, że Vortipor jest jednym z monarchów, którego imię wraz z opisem nie zawiera gry słów[49]. Król ma być naznaczony niegodziwością (oraz początkami siwizny), co następnie Gildas podpiera oskarżeniami o podstępność, morderstwa i niewierność małżeńską. Korzysta przy tym z metafory tronu, który ma być pełen podstępów oraz splamiony od góry do dołu różnymi zabójstwami i zdradami. Uwagę zwraca też fakt, że władca zostaje nazwany złym synem dobrego króla[50]. Wpisuje się to w poruszoną już wcześniej wizję Gildasa o moralnym upadku brytońskich[51] władców[52]. Choć życie Vortipora ma się już ku końcowi, monarsze wciąż, zdaniem dziejopisarza, mało kolejnych grzechów, które „popija jak wino" lub daje się im całkowicie pochłonąć. Gildas wymienia też zbrodnię króla, którą nazywa koronną – kazirodztwo z córką. Na koniec zwyczajowo zwraca się do Vortipora

---

[41] Gildas, *De Excidio*, 30.2.

[42] Tamże.

[43] Tamże, 30.3.

[44] Demetianie (Demetowie) to lud zamieszkujący południowo-zachodnią Walię w czasach przedrzymskich. Po podboju wyspy przez Rzymian utworzono dla Demetian *civitas*. Ziemie te staną się po opuszczeniu Brytanii przez Rzym założonym przez Irlandczyków królestwem Dyfed. Wydaje się, że Gildas utożsamia Demetian z Dyfed. Por. C.A. Snyder, *Brytowie…*, s. 194–199.

[45] Gildas, *De Excidio*, 31.1.

[46] Dn 7, 6.

[47] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons…*, s. 174–175.

[48] W. Davies, *Wales…*, s. 92–93; K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names…*, s. 32.

[49] P. Derecki, *Suberbus Tyrannnus Vortigernus…*, s. 381.

[50] Gildas, *De Excidio*, 31.1.

[51] Teoretycznie w tym przypadku irlandzkiej dynastii – C.A. Snyder, *Brytowie…*, s. 198–199.

[52] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons…*, s. 334–335.

z prośbą o nawrócenie i ostrzega go przed wieczną karą, jeśli nie zmieni swojego postępowania[53].

Przedostatnim z opisywanych tyranów jest „niedźwiedź, jeździec wielu i woźnica rydwanu twierdzy niedźwiedzia" Cuneglasus, którego imię po łacinie Gildas określa jako *lanio fulvus*, co oznacza płowego/czerwonego rzeźnika[54]. Nie jest to dosłowne tłumaczenie, a kolejna gra słów mająca deprecjonować króla. Imię Cuneglasus składa się z dwóch celtyckich wyrazów: *Cuno*-, czyli „dziki pies" albo „wilk" (staroirlandzkie słowo *cú* o identycznym znaczeniu też bywało tak wykorzystywane[55]), oraz -*glasus* (*glasto*-; *glasso*-), które pierwotnie oznaczało niebieski, a następnie rozszerzyło i zmieniło swoje znaczenie na: „jasnoniebieski", „szaroniebieski", „niebieskozielony", „zielony", „szary" czy „jasnobrązowoszary"[56]. Znaczy więc ono „szary/śniady pies", ewentualnie „wilk", co współgra z płowym/czerwonym rzeźnikiem[57] i dobitnie pokazuje opinię dziejopisarza o tym władcy. Nazwanie króla niedźwiedziem również wpisuje się w nawiązania do Księgi Daniela[58]. Przy próbie identyfikacji pomaga określenie „woźnica rydwanu twierdzy niedźwiedzia". Istniał bowiem ówcześnie fort *Dineirth*, którego nazwa oznacza właśnie niedźwiedzią twierdzę, położoną w krainie Rhos[59], a to sugeruje, że pierwowzorem gildasowego Cuneglasusa jest Cynlas Goch, władca (król) Rhos, znany z trzeciej genealogii walijskich monarchów[60]. Przechodząc do zarzutów wobec króla, mnich wspomina, że pogardza on Bogiem oraz negatywnie wpływa na własny los. Cuneglasus ma również toczyć dwie wojny: jedną z rodakami, a drugą z Bogiem[61]. Jedną z dwóch jego szczególnie wyróżnionych zbrodni jest niewierność małżeńska. W odróżnieniu od opisów poprzednich władców w jego przypadku dziejopisarz przywołuje szczegóły, co nie zaskakuje, jeśli spojrzymy na okoliczności. Monarcha miał bowiem porzucić swoją żonę i związać się z jej siostrą, która to po zostaniu wdową miała złożyć śluby czystości[62]. Tłumaczy

[53] Gildas, *De Excidio*, 31.1–31.2.

[54] Tamże, 32.1; P. Derecki, *Suberbus Tyrannnus Vortigernus*…, s. 381.

[55] *Dictionary of the Irish Language*, https://dil.ie/search?q=c%C3%BA [dostęp: 30.08.2026]. Takim przykładem jest postać z mitologii irlandzkiej Cú Chulainn, której imię oznacza „pies Chulainna" – J. Gąssowski, *Mitologia Celtów*, Replika, Poznań 2026, s. 227.

[56] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names*…, s. 32.

[57] P. Derecki, *Suberbus Tyrannnus Vortigernus*…, s. 381.

[58] Dn 7, 5.

[59] C.A. Snyder, *Brytowie*…, s. 198. Rhos znajdowało się w północnej Walii, na terenie obecnego miejskiego hrabstwa Conwy, gdzie niektóre miejscowości wciąż zawierają w swych nazwach Rhos, np. Rhos-on-Sea (wal. Llandrillo-yn-Rhos). To, czy Rhos było niezależnym królestwem, czy częścią królestwa Gwynedd, jest zagadnieniem przekraczającym tematykę tej pracy.

[60] P.C. Bartrum, *A Welsh Classical*…, s. 205.

[61] Gildas, *De Excidio*, 32.1–32.2.

[62] Tamże, 32.2.

to dość dobrze, dlaczego Gildas oskarża króla o prowadzenie wojny z Bogiem. Dodatkowo władca ma reagować przemocą na oznaki niezadowolenia ze strony świętobliwych mężów przebywających na jego dworze – dziejopisarz porównuje ich do kłów lwicy, które pewnego dnia wymierzą Cuneglasusowi sprawiedliwość[63]. Zgodnie z przyjętą przez autora formułą reszta rozdziału poświęcona jest apelowi skierowanemu do króla o jego nawrócenie się[64].

Ostatniemu z opisywanych tyranów Gildas poświęca aż cztery rozdziały swojej pracy. Jest nim smok z wyspy Maglocunus (*insularis draco* […] *Maglocune*)[65]. Ponownie w imieniu zawarta jest potwarz dla prezentowanego władcy, ponieważ składa się ono ze słowa *cun-*, określającego psa, jak i z oznaczającego księcia *magalos.* Imię znaczyłoby więc tyle co „książęcy pies"[66]. Kenneth Jackson w swoim artykule stwierdza nieco ironicznie, że autor nie zadowolił się porównaniem tyrana do psa, dlatego nazywa go dodatkowo smokiem z wyspy[67]. Podobnie jak w przypadku opisu poprzednich tyranów, tak i tu Gildas nawiązał do bestii z biblijnych proroctw. Ponieważ wcześniej przywołał już trzy bestie z Księgi Daniela, to można uznać, że opisując kolejnego tyrana, odniesie się do czwartej bestii z proroczej wizji. Bestia w Księdze Daniela nie jest co prawda nazwana, ale można założyć, że Gildas powiązał jej opis z opisem smoka z Apokalipsy św. Jana. W ten sposób autor mógł zastosować środek stylistyczny, jakiego użył wcześniej – czyli posłużyć się nazwą konkretnego zwierzęcia, aby uwypuklić wady władcy[68]. Warto też zwrócić uwagę, że symbolika smoka może tu mieć również inne znaczenie. W języku walijskim łacińskie *draco* zostało zaadaptowane jako *dreic* (oraz *dragon*) i we wczesnych poematach oznacza także bohatera lub dowódcę. Możliwe jest więc, że Gildas, mimo swojej negatywnej opinii o Maglocunusie, nie odmawia mu talentów dowódczych, przez co korzysta z epitetu, który jego czytelnicy mogą zrozumieć inaczej, niż zamierzał[69]. Szczególnie biorąc pod uwagę, że dla Walijczyków niewiele później smok (czerwony) stał się symbolem ich ludu[70], co łatwo dostrzec, patrząc na walijskie symbole narodowe. Próba identyfikacji Maglocunusa nie sprawia większych problemów. Utożsamiany jest on z królem

[63] Tamże.

[64] Tamże, 32.3–32.5.

[65] Tamże, 33.1.

[66] P. Derecki, *Suberbus Tyrannnus Vortigernus*…, s. 381.

[67] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names*…, s. 35.

[68] Dn 7, 7; Ap 12, 3. Jako że zarówno czwarta bestia proroka Daniela, jak i smok z Apokalipsy mają po dziesięć rogów, Gildas mógł łatwo powiązać obie bestie w jedno.

[69] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names*…, s. 36.

[70] Tematykę tę porusza nieco P. Derecki w swoim artykule: (*D)uo vermes duo dracones sunt („Historia Brittonum", c. 42): kilka uwag o motywie walczących smoków*, w: *Hortus mediaevalis: studia ofiarowane Profesorowi Wojciechowi Fałkowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Długokęcki, T. Jasiński, M. Nagielski, A. Pleszczyński, A. Radzimiński, S. Rosik, P. Derecki, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2022, s. 81–92.

Gwynedd Maelgwnem[71], nazywanym od swojego władztwa Maelgwnem Gwynedd[72] albo przez niektórych historyków Maelgwnem Fawrem[73]. Wyjaśnia to też drugą część smoczego epitetu, „z wyspy", ponieważ Maelgwn rezydował w Aberffraw znajdującym się na wyspie Anglesey (z wal. Ynys Môn)[74]. Już przy wprowadzeniu Maglocunusa Gildas próbuje go przedstawić jako największego ze wszystkich opisywanych tyranów. Władca miał bowiem zrzucić z tronów wielu z poprzednio wymienionych królów, pozbawiając część z nich życia, i był może ostatni na tej liście, ale pierwszy w czynieniu zła[75], co przywodzi na myśl wypaczenie biblijnej maksymy o tym, że ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi. Monarcha ma też być potężniejszy od innych w sile, bardziej hojny, gdy obdarowuje, oraz obdarzony silnymi ramionami. Jednocześnie ma przodować w złej woli, grzechach, czy tym, co niszczy duszę[76]. Widać, że mimo krytycyzmu wobec władcy dziejopisarz dostrzega w nim, w odróżnieniu od innych opisywanych przez siebie królów, cechy pozytywne. Możliwe jest więc zgodzenie się z twierdzeniem Jacksona, przywołanym wcześniej, że Gildas nie potrafi zignorować przynajmniej przywódczych i militarnych talentów Maglocunusa. Choć mnich w jego przypadku podobnie jak u innych wymienia listę grzechów ubraną w kwieciste porównania, to wydaje się, że z tekstu przebija zawód nad zmarnowanym, jego zdaniem, potencjałem monarchy. Mimo że autor zarzuca królowi, iż tarza się w swoich grzechach, jak gdyby był pijany winem pochodzącym od Sodomitów, co jest niemalże analogiczne do metafory o Constantinusie, i że do jego królewskiej szyi przylgnęły grzechy wielkie jak góry, to jednak Jezus uczynił go wyższym od wszystkich innych władców w Brytanii. Dlatego też Gildas retorycznie pyta się, czemu zamiast wyróżniać się pozytywnie spośród innych, władca wyróżnia się negatywnie[77]. Przy opisie dalszych win pomija on te niewielkie (jego zdaniem), domowe, choć zaznacza, że nie wie, czy jakiekolwiek z nich są prawdziwie drobne, by następnie opisać, jak to Maglocunus we wczesnej młodości zamordował swojego wuja, by zdobyć jego tron wraz z jego najdzielniejszymi wojownikami[78]. Ponownie widać jednak, że dziejopisarz daje królowi taryfę ulgową, ponieważ w odróżnieniu od pozostałych czterech zatwardziałych grzeszników to morderstwo krewnego odcisnęło swoje piętno na władcy – zastanawiał się on później nad zostaniem

[71] W. Davies, *Wales*…, s. 92.

[72] P.C. Bartrum, *A Welsh Classical*…, s. 500. Znajdowało się ono na obszarze dzisiejszej północno-wschodniej Walii – obecne hrabstwo Gwynedd oraz Anglesey (Ynys Môn) wraz z częścią miejskiego hrabstwa Conwy.

[73] J. Davies, *A History of Wales*, Penguin Books, London 1994, s. 55.

[74] K. Jackson, *Varia: II, Gildas and the Names*…, s. 34.

[75] Gildas, *De Excidio*, 33.1.

[76] Tamże.

[77] Tamże, 33.1–33.3.

[78] Tamże, 33.3–33.5.

mnichem, a nawet miał złożyć śluby zakonne. Jak można się domyślić, Maglocunus zboczył jednak z drogi odkupienia, co prowokuje Gildasa do barwnego lamentu nad tym, ile dobrego mogłoby wyniknąć, jeśli król pozostałby na drodze ku zbawieniu, zamiast ponownie dać się skusić Szatanowi[79]. Wyrzuca też monarsze, że tak jak niegdyś jego uszy słuchały pieśni i hymnów na chwałę Bożą, tak teraz słuchają pustych i późnych pochwał, które są kłamstwami od przestępców. Dlatego Maglocunus, niegdyś naczynie w Bożej służbie, stał się instrumentem diabła skazanym na potępienie[80]. Dziejopisarz zarzuca mu także przytępienie umysłu *insipientiae cumulo*, co nie przeszkadza królowi w czynieniu zła oraz popełnianiu w niekontrolowanej furii kolejnych grzechów. Pierwszym podanym przykładem jest wstąpienie w związek małżeński po złożeniu ślubów mnicha, co było nielegalne. Jednak Gildas dodaje, że była to jego żona, a nie żona innego mężczyzny. Monarcha nie zadowolił się nią jednak i poszukiwał innej kobiety. Znalazł ją w osobie żony swojego bratanka. Przygnieciony i tak już wieloma grzechami władca popełnił kolejne zbrodnie, mordując swoją żonę oraz bratanka, a później biorąc wdowę po nim za żonę[81]. Ponownie widzimy, że w dziele Gildasa bratobójstwo i zapaść moralna są w rodach królewskich na porządku dziennym[82]. Dodatkowo, ku oburzeniu i obrzydzeniu duchownego, na drugim ślubie Maglocunusa znaleźli się *parasiti* (chodzi tu o nadwornych bardów[83]), którzy mieli zapewniać króla o pełnej legalności jego związku[84]. Następnie dziejopisarz płynnie przechodzi do kolejnego, pełnego biblijnych nawiązań lamentu o czynach władcy, próbując przestrzec go przed czekającym go losem w piekle[85]. Na koniec zwyczajowo Gildas kieruje do króla nawoływanie o pokutę, w tym wypadku zwracając szczególną uwagę na to, że Maglocunus powinien wiedzieć, jak postępować – w końcu był uczniem *magistrum elegantem* w całej Brytanii. Dlatego dziejopisarz przywołuje cytaty z króla Salomona o tym, jaki powinien być władca oraz jak powinien rządzić[86], co biorąc pod uwagę całe życie biblijnego króla[87], może być paralelą do osoby brytońskiego monarchy.

Na tym kończy się opis władców, choć przez kolejne 28 rozdziałów Gildas wciąż przemawia do nich z kart swojej pracy. Za pomocą przypowieści ze Starego Testamentu[88] niczym prorok Jeremiasz nawołuje królów Brytanii do

[79] Tamże, 34.1–34.4.
[80] Tamże, 34.5–34.6.
[81] Tamże, 35.1–35.3.
[82] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons*…, s. 334.
[83] C.A. Snyder, *Brytowie*…, s. 265–266.
[84] Gildas, *De Excidio*, 35.1–35.3.
[85] Tamże, 35.4–35.6.
[86] Tamże, 36.
[87] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons*…, s. 464.
[88] Gildas, *De Excidio*, 37–65.

nawrócenia i mówi, że w przeciwnym razie Brytania podzieli los Jerozolimy zniszczonej przez Babilończyków[89]. Dziejopisarz uważa bowiem Brytów za „współczesnych Izraelitów", dlatego według niego prorocy biblijni przemawiają do jego rodaków bezpośrednio, by nawrócili się i odpokutowali za grzechy, nim będzie za późno[90]. Gildas mógł przekonać się, że z Jeremiaszem łączy go jeszcze to, że jego wizje upadku ojczyzny się ziściły[91].

W *De Excidio et Conquestu Britanniae* autor kreuje współczesnych sobie władców Brytanii na zdegenerowanych tyranów. Zarzuca im jedne z najgorszych zbrodni, o których mógłby pomyśleć ówczesny pobożny człowiek, takie jak: morderstwa, bratobójstwa, świętokradztwa, krzywoprzysięstwa, zdrady małżeńskie, rozwiązłość czy nawet kazirodztwo. Rozmiar ich win skłania dziejopisarza do porównania ich z apokaliptycznymi bestiami, zwiastującymi koniec świata. Co gorsza, władcy są głusi na napomnienia, niszcząc w ten sposób dobrą pamięć o swoich przodkach oraz marnując dary, jakie otrzymali od Boga. Stanowi to część obrazu degeneracji moralnej wyspy pełnej grzechu, która to doprowadzi do jej upadku, jeśli Brytowie się nie nawrócą. Poprzez ukazanie postawy przywołanych tyranów w taki sposób Gildas interpretuje historię. Pokazuje, że odrzucenie napomnienia oznacza świadome trwanie w grzechu, a tym samym nieuchronne zbliżanie się do kary Bożej. Dla pisarza bowiem w dziejach jego ojczyzny powtarzają się biblijne losy starożytnego Izraela. Losy współczesnej sobie Brytanii autor wpisuje w biblijny schemat grzechu, napomnienia, kary i możliwego nawrócenia. Dlatego też stara się skłonić rodaków poprzez wykreowany obraz, jak i przez odwołanie do proroctw, do refleksji nad ich postępowaniem, aby mogli uniknąć najgorszego. Upadek moralny jednostek, zwłaszcza osób sprawujących władzę, został przez Gildasa przedstawiony jako zagrożenie dla całej wspólnoty politycznej i religijnej – według autora to jeden z najważniejszych symptomów upadku Brytanii. Obraz tyranów oraz katastroficzne zapowiedzi mają uświadomić odbiorcom, że los kraju zależy od ich postępowania.

Historia pokazała jednak, że najgorsze nadeszło, a część gildasowych proroctw dla Brytanii spełniła się.

[89] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons*…, s. 203.
[90] Tamże, s. 218; T.M. Charles-Edwards, *Conclusion*…, s. 262.
[91] T.M. Charles-Edwards, *Wales and the Britons*…, s. 203.

Bibliografia

Źródła drukowane

Gildas, *The Ruin of Britain and Other Works*, ed. M. Winterbottom, London–Chichester 1978.

Opracowania

Bartrum P.C., *A Welsh Classical Dictionary, People in History and Legend up to about A.D. 1000*, National Library of Wales, Aberystwyth 1993.

Bromwich R., *Trioedd Ynys Prydein*, University of Wales Press, Cardiff 2014.

Charles-Edwards T.M., *Conclusion*, in: *The Short Oxford History of The British Isles: After Rome*, ed. T.M. Charles-Edwards, Oxford University Press, Oxford 2003, s. 259–270.

Charles-Edwards T.M., *Nations and Kingdoms: a View from Above*, in: *The Short Oxford History of The British Isles: After Rome*, ed. T.M. Charles-Edwards, Oxford University Press, Oxford 2003, s. 23–60.

Charles-Edwards T.M., *Wales and the Britons 350–1064*, Oxford University Press, Oxford 2013.

Davies J., *A History of Wales*, Penguin Books, London 1994.

Davies W., *Wales in the Early Middle Ages*, Leicester 1982.

Derecki P., *(D)uo vermes duo dracones sunt („Historia Brittonum", c. 42): kilka uwag o motywie walczących smoków*, w: *Hortus mediaevalis: studia ofiarowane Profesorowi Wojciechowi Fałkowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Długokęcki, T. Jasiński, M. Nagielski, A. Pleszczyński, A. Radzimiński, S. Rosik, P. Derecki, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2022, s. 81–92.

Derecki P., *Suberbus Tyrannnus Vortigernus. Szkic do portretu piątowiecznego władcy Brytów (Gildas, Beda, Nenniusz)*, „Przegląd Historyczny" 2008, 3, 99, s. 377–398.

Dictionary of the Irish Language, https://dil.ie/search?q=c%C3%BA [dostęp: 30.08.2026].

Dumville D., *Gildas and Maelgwn: Problems of Dating*, in: *Gildas: New Approaches*, eds. M. Lapidge, D. Dumville, Woodbrigde–Suffolk 1984, s. 51–60.

Gąssowski J., *Mitologia Celtów*, Replika, Poznań 2026.

Gildas: New Approaches, eds. M. Lapidge, D. Dumville, Woodbrigde–Suffolk 1984.

Gransden A., *Historical Writing in England c.550–c.1307*, London 1974.

Hanning R.W., *The Vision of History in Early Britain: from Gildas to Geoffrey of Monmouth*, New York–London 1966.

Jackson K., *Varia: II, Gildas and the Names of the British Princes*, "Cambridge Medieval Celtic Studies" 1982, 3, s. 30–40.

Lloyd J.E., *A History of Wales from the Earliest Times to the Edwardian Conquest*, vol. 1, London 1912.

Snyder C.A., *Brytowie*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015.